

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Środek pola fenomenów. Pięciu graczy na trzy pozycje, wszyscy z reprezentacji narodowych. Wszyscy z różnymi cechami, zdolni z dopasowaniem się do jakościowej formacji, w której Di Francesco może rotować graczami, którzy, jak sam przyznaje, będą musieli się napocić.

Roma ma do dyspozycji Daniele De Rossiego, Kevina Strootmana, Radję Nainggolana, Leandro Paredesa i niebawem (brakuje tylko oficjalnego potwierdzenia) również Lorenzo Pellegriniego. Różnica generacji wynosi 13 lat, między najstarszym De Rossim, który w lipcu skończy 34 lata i Pellegrinim, który 21 skończy w najbliższy poniedziałek. Obydwaj grają w drużynie narodowej Azzurrich, zagrali razem w ostatnią niedzielę w Udine z Liechtensteinem. To był pierwszy raz, gdyż Lorenzo zadebiutował w reprezentacji narodowej. Jego powrót do Romy będzie oficjalny w najbliższych dniach, gdy podpisze umowę, która złączy go z klubem z Trigorii na najbliższych pięć lat. Porozumienie między Sassuolo i kierownictwem Giallorossich zostało już osiągnięte. Roma skorzysta z prawa do odkupienia, ustalonego poprzez prywatny zapis na 10 mln euro. Pellegrini rozwinął się bardzo w Sassuolo, może być świetną alternatywą na pozycji mezzala w trójce środka pomocy. Gdzie Kevin Strootman i Radja Nainggolan mają na starcie miejsca w wyjściowym składzie, ale sezon będzie długi z wieloma wyzwaniami, wiadomo jak Di Francesco ceni Pellegriniego, wypromował go, będzie grał wiele meczów, zmieniając się z reprezentantami Holandii i Belgii.

Przy okazji Nainggolana, z Di Francesco wróci do środka pola, jak grał w zespole Giallorossich gdy tylko przybył u Garcii. Nowy trener wyjaśnił, że wciąż może strzelać wiele goli poprzez wejścia z głębi pola, jak robił to gdy był wykorzystywany przez Spallettiego na pozycji trequartista. Nainggolan wkrótce przedłuży umowę z Romą, jest zadowolony z tego, co zrobił w Romie. Leandro Paredes jest z kolei alternatywą dla De Rossiego, Di Francesco już go ustawił w tej roli. Argentyńczyk często był zmiennikiem kapitana w poprzednim sezonie i De Rossi musi sobą zarządzać. Paredes zadebiutował w reprezentacji Argentyny w ostatnich dniach przeciwko Singapurowi i w debiucie zdobył szybko gola. Dobra wydajność w sezonie po powrocie do Romy, po wypożyczeniu do Empoli, przyciągnęła uwagę wielkich klubów. Już w styczniu interesował się Juventus, który nadal uznaje go za pomocnika, który może być użyteczny. Również Mancini próbował przekonać go do transferu do Zenitu Sankt Petersburg. Paredes osiągnął wycenę 20 mln euro, jest jednym z najbardziej rozchwytywanych Giallorossich na rynku.

Autor: abruzzi